

Sygn. akt I ACa 365/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz (spr.) SO del. Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. i B. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 2 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 248/11

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II o tyle, że datę początkową biegu odsetek ustawowych ustala na dzień 3 lutego 2011 roku;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. oraz małoletni B. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot po 80.000 złotych na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami począwszy od 18 stycznia 2011 roku jako zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią w wypadku drogowym S. B. – męża M. B. oraz ojca B. B.. Sąd Okręgowy w Łomży zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 64.000 złotych wraz

z żądanymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej.

26 września 2004 roku J. Z., kierujący samochodem, z powodu niezachowania zasad bezpieczeństwa spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego pasażer pojazdu S. B. – ojciec B. B. i mąż M. B. – poniósł śmierć. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 10 kwietnia 2006 roku został skazany za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 5 lat. Pojazd kierowany przez J. Z. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie. W 2004 roku powodowie zgłosili szkodę ubezpieczycielowi, który przyznał im odszkodowanie w łącznej wysokości 71.854,26 złotych, w tym po 30.000 złotych za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Ustalone odszkodowanie z uwagi na przyczynienie się S. B. do zwiększenia następstw wypadku zostało pomniejszone o 20%, i ostatecznie wyniosło 57.483,40 złotych.

Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z 19 października 2006 r. zasądził od pozwanego Zakładu na rzecz M. B. 8.000 złotych, zaś na rzecz B. B. 20.000 złotych z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz na rzecz B. B. rentę po 300 złotych miesięcznie.

Według ustaleń Sądu przed 26 września 2004 roku M. B. wraz mężem i synem stanowili prawidłowo funkcjonujący system rodzinny. Łączyły ich wzajemnie mocne więzi uczuciowe. Powód za życia ojca miał zapewnione w swojej rodzinie optymalne warunki rozwoju emocjonalnego, umysłowego, społecznego oraz leczenia, które pozwalały czuć mu się pełnowartościową osobą i minimalizować skutki rzeczywistych ograniczeń i przewlekłego leczenia z racji niepełnosprawności. M. B. mogła liczyć w każdej sytuacji na wsparcie męża, którego potrzebowała w związku z wrodzonymi wadami dziecka. S. B. pełnił dominującą rolę w rodzinie.

Jego nagła śmierć spowodowała istotne ujemne i nieodwracalne zmiany w życiu rodzinnym powodów. Dla M. B. ogromnym wstrząsem i ciosem. Rozpadły się jej wszystkie plany życiowe. Z pomocą bliskich osób starała się wyjść z szoku. Załamała się, przyjmowała leki uspokajające. Bezpośrednio po wypadku nie była w stanie prawidłowo funkcjonować.

Śmierć ojca była również ogromną tragedią dla syna. Utracił ojca jako małe dziecko. Miał wówczas 8 lat. Często płakał, budził się w nocy, tęsknił za ojcem. Brakowało mu wspólnego przebywania z nim. Przeżyta tragedia zaburzyła harmonię jego rozwoju i wpłynęła w sposób znaczący na dalsze życie. Został pozbawiony możliwości dorastania w pełnej rodzinie, stracił możliwość kontynuowania więzi emocjonalnych charakteryzujących relacje syna z ojcem.

Wypadek, w którym zginął S. B. wydarzył się w 26 września 2004 roku, przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., który zaczął obowiązywać od 3 sierpnia 2008 roku i ma zastosowanie tylko do zdarzeń prawnych zaistniałych od dnia jego wejścia w życie. W ocenie Sądu Okręgowego nie oznacza to jednak, że strona poszkodowana nie może dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed tą datą. W takiej sytuacji podstawą prawną roszczenia jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Powołał się na wykładnię dokonaną w judykaturze Sądu Najwyższego, m.in. na uchwałę z dnia 22 października 2010 r. (sygn. akt III CZP 76/10 LEX nr 604152), w której wyraził zapatrywanie, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszystkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę. Do katalogu dóbr osobistych należą m.in. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, czy też pamięć o osobie zmarłej. W rezultacie nie ma przeszkód, aby do katalogu tego zaliczyć więzi rodzinne, emocjonalne między członkami rodziny, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji, art. 23 k.r.o.). Podobne stanowisko w tej mierze zajął Sąd Najwyższy w uchwale z

dnia 13 lipca 2011 rok (sygn. akt III CZP 32/11, Lex 950584), w której wskazał, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym.

Odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością typu ubezpieczeniowego (gwarancyjnego). Powodowie wykazali przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Między nimi i zmarłym istniały silne więzi rodzinne i emocjonalne. Zerwanie tych więzi spowodowało ból, cierpienia, poczucie osamotnienia i krzywdy, co jednoznacznie wynika z zeznań świadków oraz opinii sądowo-psychologicznej. Śmierć S. B. wywołała doniosłe niekorzystne zmiany w psychice i funkcjonowaniu powodów, co ewidentnie przemawia za istnieniem silnych więzi rodzinnych, które zostały zerwane w wyniku wypadku drogowego.

Sąd podkreślił, że ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” powinno nastąpić z uwzględnieniem wszelkich okoliczności, w szczególności dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, czy też stosunków majątkowych zobowiązanego. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrehabilitować krzywdę za naruszenie prawa do życia w pełnej rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Zerwanie więzi rodzinnych stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku naruszenia innych dóbr osobistych. Utrata osoby bliskiej ma charakter nieodwracalny. Śmierć rodzica w dzieciństwie należy do największych i najtrudniejszych doznań emocjonalnych dziecka. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że S. B. pełnił dominującą rolę w rodzinie i był dużym wsparciem dla żony w związku z niepełnosprawnością ich dziecka.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd uznał, że małoletniemu B. B., jak i M. B. należą się kwoty po 80.000 złotych - pomniejszone o stopień przyczynienia się S. B. do powstania szkody, to jest naruszenia dobra prawnego w postaci więzi rodzinnych. W tej sytuacji zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów kwoty po 64.000 złotych. Odsetki ustawowe ustalił od dnia 18 stycznia 2011 roku. W pozostałym zakresie oddalił powództwo. O kosztach orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia wskazaną w art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżył go w części uwzględniającej powództwo i zarzucił **naruszenie** przepisów prawa materialnego:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez bezpodstawne przyznanie na rzecz powodów zadośćuczynienia w wysokości po 64.000 zł, podczas gdy w chwili śmierci ojca i męża powodów S. B., tj. 26 września 2004 roku nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c., natomiast dobra osobiste, jakimi są więzi rodzinne i emocjonalne między członkami rodziny, nie mogą być podstawą do przyznania zadośćuczynienia osobom najbliższym zmarłego, zaś roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przysługuje tylko tej osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu.
2. art. 817 k.c. poprzez bezpodstawne zasądzenie odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia od dnia 18 stycznia 2011 roku.

Wnosił o zmianę wyroku w punktach I, II, IV i V; oddalenie powództwa, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu przed sądem pierwszej i drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona jedynie w zakresie ustalenia daty początkowej, od której należne są odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Podniesiony zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., w którym skarżący kwestionuje podstawę prawną zasądzonych zadośćuczynienia, nie może być uwzględniony. W tej materii prezentuje bowiem stanowisko przeciwne pogładowi, jaki utrzymał się w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, o dopuszczalności dochodzenia w oparciu o art. 448 k.c., po zmianie tego przepisu dokonanej z dniem 28 grudnia 1996r., roszczeń

o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej, która nastąpiła przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego przepisu art. 446 § 4 k.c. Wyrazem takiego zapatrywania, jednolitego na tle podobnych spraw, są między innymi judykaty przytoczone w uzasadnieniu Sądu Okręgowego - uchwała z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10 (LEX nr 604152) oraz uchwała z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11 (LEX 950584), w których Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy kontynuuje tę linię orzecznictwa w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III CZP 93/12, wskazując dodatkowo na objęcie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., zakresem ochrony ubezpieczeniowej na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Ten kierunek wykładni został uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

Nie jest również słuszne twierdzenie zawarte w uzasadnieniu apelacji, jakoby powodowie otrzymali odpowiednią kompensatę w związku z cierpieniami moralnymi, jakich doznali w wyniku śmierci męża i ojca, wskutek realizacji uprzednio wydanego wyroku Sądu Rejonowego w Łomży w sprawie I C 62/06. Wówczas na ich rzecz zostały zasądzone sumy z racji pogorszenia ich sytuacji życiowej oraz renta na rzecz małoletniego na podstawie art. 446 § 2 i 3 k.c. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (LEX nr 785681), co do zasady jest możliwe zasądzenie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, niezależnie od odszkodowania zasądanego na podstawie art. 446 § 1, 2 i 3 k.c. Roszczenia wywiedzione na podstawie tych ostatnich przepisów rekompensują odmienne rodzaje uszczerbku wywołanego zdarzeniem, jakim jest śmierć członka najbliższej rodziny. Dobrem osobistym podlegającym samoistnej ochronie na gruncie art. 448 k.c. są wartości niemajątkowe: prawo do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne, w tym prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie.

Art. 446 § 3 k.c. według przeważającego stanowiska judykatury, nawet przy jego szerokiej wykładni, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (por. w.w. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. i cytowane tam wyroki z 5 stycznia 1967 r., I PR 424/67, nie publ.; z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, nie publ.; z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, nie publ.; z 15 października 2002 r., II CKN 985/00, nie publ.; z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ.; z 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.; z 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, nie publ.; z 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ. oraz z 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.). Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zmierza do zaspokojenia wyłącznie szkody niemajątkowej i jako takie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c.

Zwrócić też trzeba uwagę, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zostało wykazane, że oboje powodowie doznali cierpień znacznie wykraczających poza typową reakcję na śmierć najbliższego członka rodziny tj. uczucia smutku, przygnębienia, żalu i innych zwykle temu towarzyszących negatywnych emocji. Powyższe wynika nie tylko z przytoczonych przez Sąd Okręgowy zeznań świadków, ale także z dokumentacji lekarskiej i niekwestionowanej opinii sądowo - psychologicznej, której ustalenia i wnioski nie zostały przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powódka, w bezpośrednim następstwie śmierci męża, doznała wstrząsu psychicznego prowadzącego do zaburzeń somatycznych (zasłabnięcia, omdlenia), wymagających kilkakrotnej interwencji medycznej. Mimo znacznego upływu czasu od wypadku nie doszło dotychczas do wyeliminowania u obojga powodów utrwalonych zmian w funkcjonowaniu psychicznym, spowodowanych brakiem pełnego zaadaptowania się do zaistniałej sytuacji. Biegła psycholog wskazała na znaczące przeciążenie psychofizyczne powódki z obniżonym przygnębienno-depresyjnym nastrojem, poczuciem rozczalenia i krzywdy oraz komponentą lękową w postrzeganiu perspektyw życiowych. Całość obrazu, w jej ocenie, wskazuje na istnienie u powódki zaburzeń typu dystymii (przewlekłe obniżonego nastroju) jako ewolucji powikłanego

przebiegu żałoby oraz obiektywnych trudności, sprzężonych z pełnieniem roli rodzicielskiej w opiece nad niepełno w pojedynek, podczas gdy za życia mąż dostarczał jej w tym względzie znaczącego wsparcia.

W przypadku małoletniego powoda biegła stwierdziła niekorzystną zmianę w jego rozwoju emocjonalno-społecznym w kierunku znacznego lekowego zahamowania. Zaburzenia te niosą wysokie ryzyko kształtowania się niekorzystnych cech osobowości lękliwo-zależnej.

Oboje powodowie doznali zatem w wyniku śmierci męża i ojca rozstroju zdrowia, który przybrał postać utrzymujących się dotychczas zaburzeń funkcjonowania w sferze psychicznej, co oznacza, że roszczenie o zadośćuczynienie miało również oparcie w treści art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Potrzebują terapii i wsparcia psychologicznego. W orzecznictwie przyjmuje się (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2000 r., I A Ca 882/00), że w razie wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym, przesłanką roszczeń odszkodowawczych z art. 444 k.c. i roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 1 k.c. jest wykazanie, iż poszkodowany - skutek śmierci osoby bliskiej - doznał rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna. Osoba, która w następstwie śmierci najbliższego członka rodziny w wypadku komunikacyjnym doznała rozstroju zdrowia psychicznego, jest w równym stopniu bezpośrednio poszkodowana jak osoba, która w następstwie tego wypadku doznała uszkodzenia ciała; różnica między tymi sytuacjami sprowadza się tylko do "ogniwa pośredniczącego" w powstaniu szkody na osobie: w pierwszej sytuacji jest nim reakcja psychiczna poszkodowanego, w drugiej zaś sytuacji - naruszenie jego integralności fizycznej.

Sąd Apelacyjny był uprawniony do poczynienia na podstawie materiału zgromadzonego przez Sąd Okręgowy tych ustaleń (art. 382 k.p.c.) i dokonania na ich tle własnej oceny prawnej. Stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznaje bowiem sprawę w granicach apelacji, nie zaś sam środek zaskarżenia, Nie jest zatem związany zawartymi w apelacji podstawami, zarzutami (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07- zasada prawna - OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Podobnie jak Sąd pierwszej instancji, nie jest przy tym związany wskazywaną przez stronę podstawą prawną dochodzonego roszczenia, a granice ingerencji w rozstrzygnięcie wyznacza treść art. 384 k.p.c. Może zatem czynić ustalenia mniej korzystne dla strony wnoszącej apelację i wyprowadzać z nich adekwatne wnioski w zakresie oceny prawnej, nie może jedynie orzec sprzecznie z kierunkiem apelacji.

Prawidłowość ustalenia samej wysokości sumy zadośćuczynienia, nie była podważana. W apelacji nie zostały przytoczone żadne argumenty wskazujące na jej zawyżenie. Wystarczy zatem wskazać, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest z natury rzeczy niewymierne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle art. 445 i 448 k.c. przyjmuje się, że wysokość zadośćuczynienia ma charakter ocenny, dlatego przy jego określaniu sądy zachowują duży zakres swobody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 66). Podkreśla się, że kryteriami istotnymi przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia są – na tle art. 445 k.c. – rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, niepubl.) oraz – na tle art. 448 k.c. – rodzaj naruszonego dobra i rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia oraz stopień winy sprawcy, a także sytuacja majątkowa zobowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2010 r., sygn. akt V CSK 90/10 (LEX nr 1001338)). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I A Ca 607/12, LEX nr 1223370). W braku zarzutów apelującego w tej mierze, zwłaszcza zaś, wobec przytoczonych powyżej własnych ustaleń i oceny prawnej Sądu Apelacyjnego wskazujących na ponadprzeciętne rozmiary krzywdy powodów, nie ma podstaw, by ingerować w wysokość zasądzonych świadczeń. Ich krzywda była wyjątkowo dotkliwa. Po śmierci S. B. funkcjonowanie rodziny zostało zachwiane, żałoba przebiegała w sposób

powikłany, a jej następstwa w aspekcie psychologicznym przybrały postać posttraumatycznej reakcji szokowej, prowadząc do własnego uszczerbku na zdrowiu.

Można zarzucić jedynie nietrafne automatyczne uwzględnienie stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, prowadzące do obniżenia zasądzonej na rzecz powodów kwoty o określony w toku wcześniejszego procesu o świadczenia przewidziane w art. 446 k.c. procent z tytułu przyczynienia zmarłego do powstania szkody. Jest to nieprawidłowe, ponieważ przepis art. 362 k.c. dotyczy samego poszkodowanego. Przyjmuje się wprawdzie, że przyczynienie się poszkodowanego powinno być także odpowiednio uwzględniane w przypadku rozpoznawania roszczeń przewidzianych w art. 446 k.c. (por. SN w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, LEX nr 1228769, w którym wskazał, że roszczenia dochodzone na podstawie art. 446 § 3 k.c. mają samodzielny charakter. Są jednak ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na ich wysokość. Skoro przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić - stosownie do art. 362 k.c. - podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych.

Powodowie domagają się natomiast ochrony nie jako osoby pośrednio poszkodowane, ale z tytułu naruszenia własnego dobra osobistego. Odmienne niż to należałoby wnioskować z przedstawionej w uzasadnieniu wyroku nader lakonicznie oceny Sądu pierwszej instancji, są oni nie pośrednio, a bezpośrednio poszkodowanymi śmiercią osoby najbliższej. Jest to ich własna krzywda spowodowana naruszeniem sfery ich dóbr osobistych wyznaczonej przez prawo do życia rodzinnego i chronionych za jego pomocą szczególnych więzi emocjonalnych istniejących między członkami rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, LEX nr 599865, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681). Nie ma zatem podstaw do mechanicznego przenoszenia ustalonego we wcześniejszej sprawie o odszkodowanie wskaźnika obniżenia zasądzonych na podstawie art. 446 § 1-3 k.c. roszczeń (w tym przypadku o 20%) na roszczenie z tytułu własnej krzywdy powodów dochodzone w oparciu o odmienną podstawę normatywną. Z tej przyczyny dokonane we wcześniejszej sprawie ustalenie wskaźnika obniżenia świadczenia z tytułu przyczynienia nie wiąże Sądu w niniejszej sprawie. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zachowanie osoby bezpośrednio pokrzywdzonej wypadkiem powinno zostać uwzględnione przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należnego członkom jej rodziny od sprawcy i ubezpieczyciela jako podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za sprawcę deliktu. Wobec tego, że żadna ze stron nie wskazywała na potrzebę obniżenia zadośćuczynienia w innej proporcji oraz braku stosownych zarzutów i twierdzeń w apelacji, Sąd Apelacyjny przyjął, że zastosowany poziom redukcji był odpowiedni.

Apelacja jest natomiast uzasadniona w części, w której podważa prawidłowość ustalenia daty początkowej biegu odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Oznacza to, że dla postawienia roszczenia w stan wymagalności konieczne jest wezwanie wystosowane przez wierzyciela, zawierające wskazanie żądanej kwoty, przy czym, samo zawiadomienie o wypadku nie jest równoznaczne ze zgłoszeniem tego roszczenia. Termin początkowy biegu odsetek należało też wyznaczyć nie w oparciu o przytoczony w zarzucie art. 817 k.c., a zgodnie z regułą określoną w art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), w myśl 14 ust. 1 tej ustawy, wskazującym tożsamy 30 -dniowy termin od zgłoszenia skonkretyzowanego roszczenia o zadośćuczynienie zobowiązanemu do naprawienia szkody. Ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni w tym terminie świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo (por. wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31). Dwutygodniowy termin wskazany przez stronę dochodzącą roszczenia jest zatem prawnie indyferentny. Zgłoszenie roszczeń nastąpiło 3 stycznia 2011 r. Datą, od której należą się odsetki, jest dzień następnny po upływie trzydziestodniowego terminu od, to jest 3 lutego 2011 r.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c.

Wobec uwzględnienia apelacji tylko w zakresie odsetek Sąd Apelacyjny, stosownie do regulacji art. 100 k.p.c., zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej całość poniesionych w postępowaniu odwoławczym kosztów procesu, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na kwotę 2.700 zł, zgodnie z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).